



**KRASP**

[www.krasp.org.pl](http://www.krasp.org.pl)

**Konferencja  
Rektorów  
Akademickich  
Szkół  
Polskich**

**Przewodniczący:**

prof. dr hab. inż. Jan Szmidt  
Rektor  
Politechniki Warszawskiej  
[president@krasp.org.pl](mailto:president@krasp.org.pl)

**Biuro KRASP:**

Krakowskie Przedmieście 26/28  
00-927 Warszawa  
tel.: 22 55 20 352  
fax: 22 55 21 567  
[biuro@krasp.org.pl](mailto:biuro@krasp.org.pl)

Warszawa, 17 grudnia 2018 r.

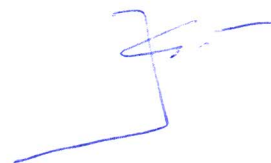
KRASP/265/2018

Szanowny Pan  
Piotr Müller  
Podsekretarz Stanu  
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
ul. Wspólna 1/3  
00-529 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo nr DLP.ZLS.1201.30.2018 z 26 listopada 2018 roku w załączeniu przesyłam uwagi Komisji ds. Ekonomicznych, Komisji ds. Nauki oraz Komisji ds. Kształcenia Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie współczynników kosztochłonności.

Z wyrazami szacunku,



Prof. dr hab. inż. Jan Szmidt  
Przewodniczący KRASP

**Uwagi**  
**Komisji ds. Ekonomicznych, Komisji ds. Nauki oraz Komisji ds. Kształcenia**  
**Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich**  
**dotyczące**  
**projektu Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego**  
**w sprawie współczynników kosztochłonności**  
(projekt rozporządzenia z dnia 23 listopada 2018 r.)

Istota przedstawionego do konsultacji projektu rozporządzenia zawiera się w załącznikach określających wielkości współczynników kosztochłonności prowadzenia kształcenia na studiach stacjonarnych w poszczególnych dyscyplinach (zał. nr 1) oraz prowadzenia działalności naukowej w tych dyscyplinach (zał. nr 2).

Miesiąc wcześniej niektóre z osób biorących udział w opracowaniu opinii komisji KRASP zapoznaly się z przekazanym członkom RGNiSW materiałem zawierającym opis metodyki ustalania wielkości tych współczynników oraz wyniki zastosowania przyjętej metody w postaci przypisania każdej dyscyplinie odpowiadającego jej współczynnika. Opiniując tamten materiał, rozpoczęliśmy od stwierdzenia, które warto – nieco zmodyfikowane – ponownie przytoczyć: *Podstawą stanowiska czynimy rezultaty analizy kosztochłonności w postaci uzyskanych współczynników. Niezależnie bowiem od przyjętej metody (każdej można przypisać mocne oraz słabe strony), to właśnie rezultaty jej zastosowania zdecydują o tym, jak uzyskane współczynniki zostaną przyjęte przez środowisko akademickie. Nie wydaje się bowiem, by jakiegokolwiek rozwiązanie spełniało kryterium tzw. „sprawiedliwości” – jak wiadomo w sytuacji niedostatku żaden podział nie może być „sprawiedliwym”.*

Przedłożone tabele zawierają zmodyfikowane w stosunku do propozycji wyjściowej wartości współczynników, przy czym nie wskazano argumentów przemawiających za dokonaną modyfikacją. W tabeli zawierającej współczynniki kosztochłonności kształcenia 21 wartości nie uległo zmianie, 18 współczynnikom przypisano niższe niż poprzednio wartości, a w przypadku 8 współczynników wartości zostały podwyższone. Jak widać, korekta jest znacząca, bo prowadzi do modyfikacji współczynników odnoszących się do ponad połowy dyscyplin.

Projektowane wartości współczynników kosztowności kształcenia bliższe są intuicyjnie wyczuwanym różnicom kosztów kształcenia w poszczególnych dyscyplinach w stosunku do propozycji poprzedniej, choć nadal trudno uznać zasadność różnicowania kosztów kształcenia np. w dyscyplinach nauki socjologiczne oraz nauki prawne.

Trudno znaleźć uzasadnienie dla dużej różnicy w wielkościach współczynników kosztochłonności prowadzenia działalności naukowej i prowadzenia kształcenia (na niekorzyść kształcenia), zważywszy zwłaszcza fakt, że zalecany model kształcenia akademickiego zaleca włączanie studentów do procesów badawczych.

Pragniemy zwrócić uwagę na zaskakujące rozszerzenie skali współczynników kosztochłonności w stosunku do przepisów obowiązujących dotychczas. Rozszerzenie dotyczy zarówno kosztochłonności kształcenia, jak i prowadzenia badań naukowych. W dotychczasowych rozwiązaniach zastosowana była skala 1-3. Tymczasem projekt rozporządzenia przewiduje rozszerzenie skali współczynników od 1 do 6. Stanowi to radykalna zmianę, która w przypadku dyscyplin z obszarów nauk humanistycznych i społecznych radykalnie pogorszy realny poziom wskaźnika, a co za tym idzie wysokość środków finansowych przyznanych w formie subwencji na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego oraz naukowego.

W przypadku utrzymania zaproponowanych wartości współczynników uczelnie, w których przeważają te dyscypliny, otrzymają niższe dotacje mimo tego, że pewne koszty stałe (administracja, obsługa, usługi ...) nie zależą od kierunków badań i kształcenia.

Przykładowo, w naszej ocenie rozszerzenie skali wskaźników kosztochłonności może w sposób znaczący wpłynąć na pogorszenie poziomu finansowania uczelni ekonomicznych, pomimo wzrostu współczynników kosztochłonności kształcenia w dyscyplinach ekonomia i finanse oraz nauki o zarządzaniu i jakości z poziomu 1,5 do poziomu 2,0. Koszty kształcenia w szczególności na kierunkach związanych z dyscyplinami ekonomia i finanse oraz nauki o zarządzaniu i jakości na poziomie odpowiadającym oczekiwaniom dzisiejszego rynku pracy wymusza wsparcie i wykorzystanie nowoczesnych narzędzi dydaktycznych (np. takich jak gry dydaktyczne), a także specjalistyczne programy pozwalające w dużej mierze na wykorzystanie zdobytej wiedzy teoretycznej i nabycie praktycznych umiejętności (np. pakiety statystyczne, oprogramowanie do zarządzania projektami itp.), co wymaga istotnych nakładów w sferze organizacyjnej (wyposażenia w odpowiedni sprzęt laboratoriów oraz laboratoriów komputerowych, wybór właściwych – służących pracy zespołowej czy indywidualnej – typów zajęć oraz ustalenia optymalnej liczebności grup), a także zakup i utrzymanie licencji wykorzystywanych programów i pakietów informatycznych. Czynniki te bez wątpienia wpływają na zwiększenie kosztochłonności realizowanej dydaktyki i w konsekwencji praktycznie zmniejszają dystans poziomu kosztochłonności kierunków ekonomicznych i prawnych w stosunku do kierunków w obszarze nauk przyrodniczych czy inżynierjno-technicznych. Podobne uwagi można odnieść do działalności naukowo-badawczej. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że wprowadzenie do algorytmu subwencji na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego oraz potencjału badawczego współczynnika dostępności wymusza na uczelniach ekonomicznych zmniejszenie liczebności grup i potoków studiów, czego spodziewanym skutkiem będzie poprawa jakości kształcenia, co w konsekwencji powoduje wzrost kosztów kształcenia studenta.

Wnioskujemy w związku z tym o dokonanie korekty polegającej na zmniejszeniu zastosowanej skali współczynników lub ewentualne podniesienie współczynników kosztochłonności dla dyscyplin reprezentowanych w uczelniach ekonomicznych.

Podobne postulaty można sformułować w odniesieniu do dyscyplin reprezentowanych w uczelniach rolniczych i przyrodniczych.

W szczególności, w odniesieniu do dyscypliny rolnictwo i ogrodnictwo należy uwzględnić potrzebę utrzymania zarówno sadu i plantacji roślin jagodowych wraz z obiektem przechowalniczym, jak i szklarni dydaktycznych, w tym kosztów związanych z ogrzewaniem, wykonywaniem zabiegów pielęgnacyjnych (np. nawożenie, ochrona roślin przed chorobami i szkodnikami), co wymaga zatrudnienia stałego personelu obsługi itp.

W przypadku dyscypliny weterynaria należy uwzględnić, że dyscyplina ta, podobnie jak medycyna i stomatologia, jest jedną z nauk lekarskich, w których nauczanie i prowadzenie badań w znacznym stopniu odbywa się w klinikach utrzymywanych tylko z dotacji podstawowej MNiSW. Wymaga ono wysokiego utechniczenia, odpowiedniego wyposażenia laboratoriów i klinik, sal zabiegowych i chirurgicznych, szpitali dla zwierząt, zapewniających standardy bioasekuracji, kosztownego zakupu leków i materiału doświadczalnego (zwierząt doświadczalnych), jak i późniejszej utylizacji zwłok, zużytych odczynników, w tym radioaktywnych izotopów i substancji rakotwórczych. Zapewnienie również personalnej specjalistycznej pomocniczej obsługi zwiększającej koszty zatrudnienia itp. Wszystkie badania w ramach tej dyscypliny wymagają dobrze wyposażonych nowoczesnych laboratoriów, np. hodowli tkankowych, biologii molekularnej, gabinetów zabiegowych i klinik, dużych ilości jednorazowego użytkowego sprzętu, materiałów opatrunkowych, bielizny chirurgicznej, obrazowania RTG, tomografii komputerowej, czy rezonansu magnetycznego, dostawy na czas niezwykle drogich odczynników itp. W przypadku tej dyscypliny należy uwzględnić także obowiązek nauczania zgodnie ze

standardami Europejskiego Systemu Oceny Kształcenia Weterynaryjnego (ESEVT - European System of Evaluation of Veterinary Training) działającego pod egidą EAEVE (European Association of Establishments for Veterinary Education - członek ENQA). Obowiązek ten nakłada na uczelnie bardzo wysokie standardy, które wymagają ponoszenia w Polsce porównywalnych do krajów Europy Zachodniej (a to oznacza znacznie większych niż dotychczas) nakładów finansowych na kształcenie lekarzy weterynarii. Niespełnienie tych wymogów uniemożliwia uzyskanie akredytacji europejskiej, a w konsekwencji wyklucza umiędzynarodowienie jednostki, wymianę kadry i studentów w programie Erasmus, spełnienie wymogów do realizacji staży rezydentkich i kształcenia specjalistycznego w Polsce, odbywanie rezydentur w najlepszych placówkach na całym świecie, czy też prowadzenie studiów anglojęzycznych dla cudzoziemców.

Warto zauważyć, że nowe wskaźniki kosztochłonności kształcenia zaczną obowiązywać dopiero od roku 2020. Być może, mimo przepisów art. 238 ust. 15 ustawy wprowadzającej, możliwe byłoby ich uwzględnienie już w roku 2019, co wydaje się korzystne.

W kontekście rozporządzenia w sprawie współczynników kosztochłonności należy zwrócić uwagę na fakt, że przy ustalaniu wysokości subwencji MNiSW będzie pozyskiwało dane ze Zintegrowanego Systemu Informacji o Szkolnictwie Wyższym i Nauce POL-on, a zatem uczelnia zobowiązana jest wprowadzić te dane do systemu. Nasuwa się pytanie, w jakiej formie. Czy w przypadku działalności naukowej będzie to oświadczenie pracowników o wyborze dyscypliny, a w przypadku kształcenia - przypisanie procentowego udziału efektów uczenia się dla konkretnego programu studiów do poszczególnych dyscyplin?